

Szanowny Panie Profesorze.

Wreszcie udało mi się odnaleźć jedną z książek mojego autorstwa, tę którą - w rewanżu – postanowiłem Panu sprezentować, uznając, iż w pewnej mierze zawarte są w niej żywe okruszki wspólnego nam świata.

Niech więc jej lektura ułatwi Panu powroty do lat, które zapewne każdy w swych wspomnieniach odwiedza najczęściej.

Serdecznie dziękuję raz jeszcze za przesłaną książkę. Jej to lekturze zawdzięczam możliwość poznania m.in. znakomitego Pana dorobku naukowego, zasług dla nauki oraz rozlicznych zaszczytów.

Zatem szczerze Panu gratuluję i życzę dalszych sukcesów.

Jako pedagoga z wykształcenia, o długoletniej praktyce, szczególnie zainteresowały formy i metody, jakimi dociera Pan do wnętrza swoich młodych wychowanków. I poczułem swoistą więź zawodową, znajdując w książce dedykowanej Profesorowi z okazji 70. Rocznicy Urodzin i 46- lecia pracy, takie np. sformułowania stanowiące jakby credo zawodowej działalności, jak:

- *... moją ideą, a równocześnie trwałym gruntem i punktem wyjścia jest wychowanie młodych ludzi;*
- *wychowanie młodego pokolenia to sprawa serio;*
- *Relacje Profesora Janusza Mroczy z Jego wychowankami, studentami i współpracownikami charakteryzuje tolerancja dla poglądów, szacunek dla drugiego człowieka, umiejętność dostrzegania uzdolnień i talentów oraz wspieranie ich rozwoju, wyrozumiałość dla błędów i słabości, życzliwy stosunek i pełna gotowość do pomocy, gdy tylko jest taka potrzeba;*
- *... najważniejsze jest nie to czego się uczy ale jak się uczy;*
- *Szkola nie powinna uczyć fachowej rutyny, lecz logicznego, metodycznego myślenia;*
- *Najwyższym celem wychowania i nauczania nie jest więc przekazywanie wiedzy i umiejętności, lecz przygotowanie do działania.*

Kończąc, proszę przyjąć moje najlepsze życzenia:

Ad multos annos!

Dębica, 21 maja 2024 r.

Z poważaniem:

